Pierasyłka apłačana ryčałtam.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

Hod IX. Wilnia, Śniežań 1936 h. Nr. 12 (126)

Da Katalickaha Duchawienstwa

Światy Ajciec Pius XI usiamu katalickamu świetu zahadaŭ, jak wiedama, zakładać Katalickuju Akcyju. Meta jaje — pryharnuć ludziej da Chrystusa i da Jaho światoha Kaścioła pry pomačy świeckich katalikoŭ. Kataliki ŭsiaho świetu, pasłušnyja zahadu swajho Najwyšejšaha Pastyra, prystupili da arhanizawańnia Katalickaj Akcyi, jakaja siańnia tak pawažna i nadziejna spaŭniaje swajo zadańnie.

Wilenskija Biełarusy Kataliki, idučy za kličam światoha Ajca i žadajučy prociŭstawicca biazbožnaści, jakaja siańnia tak pašyrajecca, z dazwołu J. E. Arcybiskupa-Mitrapalita tak-ža prystupili da arhanizawańnia Katalickaj Akcyi. Užo isnuje Urad Katalickaj Akcyi siarod Biełarusaŭ Katalikoŭ i pačynaje pracu.

Miž inšaj swajej pracaj Katalickaja Akcyja na biełaruskaj niwie maje dapamahać wydawiectwu „Chryścijanskaj Dumki", kab hety časapis zmoh adnawicca i wychodzić dwa razy ŭ miesiac. Ci heta adnak udasca, budzie zaležyć pradusim ad padtrymańnia hetaj sprawy z boku biełaruskaha i niebiełaruskaha katalickaha Duchawienstwa Wilenskaj i Pinskaj Dyecezii, da jakoha hetym horača adklikajemsia i prosim jak maralnaha, tak i matarjalnaha padtrymańnia.

Padtrymańniem hetym budzie: zwyčajnaja padpiska na „Chryścijanskuju Dumku", a tak-ža adnarazowaja i stałaja miesiačnaja padmoha pawodle asabistaj kožnaha mahčymaści.

Prysyłajučy nam hrošy, prosim zaznačyć, ci heta budzie tolki padpiska, ci adnarazowaja dapamoha, ci stałaja miesiačnaja.

Hrošy najwyhadniej słać „razrachunkowymi pierakazami" na redakcyju „Chr. Dumki": Wilnia (Wilno), Zawalnaja 1—2.

Wilnia, 30 listapada 1936.
Zawalnaja 1—2.

Urad Katalickaj Akcyi
Biełarusaŭ Katalikoŭ

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA"
BIEŁARUSKI KATALICKI ČASAPIS
Wychodzić raz u miesiac.

SKŁADKI NA „CHR. DUMKU":

na hod . . . 3 zał. — na 3 mies. 0,75
na paŭhodu 1.50 — na 1 „ 0,25
Zahranicu 6 zał. u hod.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI: Wilnia, wulica Zawalnaja Nr. 1—2.
(Wilno, ul. Zawalna 1—2).
Redakcyja adčyniena ad 8—4.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA
BIEŁARUSKI KATALICKI ČĄSAPIS.
WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod IX.	Wilnia, Śniežań 1936 h.	Nr. 12 (126)

U čym budzie abnowa „Chryścijanskaj Dumki“

Redakcyja „Chryścijanskaj Dumki“ ŭžo daŭno dumała ab abnowie swajho časapisu. Wymahała hetaha samaje žyćcio, jakoje nie staić na miescy, a wiečna źmianiajecca. Adnak redakcyja sama nie mahła adwažycca na hety ważny šah. Dziela hetaha my adkliknullsia da našych čytačoŭ, prosiačy ich wyskazacca ŭ hetaj sprawie, kab paśla na padstawie ich hałasoŭ zmahli my zrabić u mieru našych mahčymaściaŭ takuju ci inšuju abnowu. Na naš zaklik mnohija adazwalisia, padajučy nam swaje rady i pažadańni. Hałasy hetyja my drukawali ŭ čatyroch numaroch „Chryśc. Dumki“. Prytym zaznačajem, što heta hałasy tolki hałaŭniejšyja i bolš cikawyja. Z inšych hałasoŭ my karystajem tak-ža, ale nadrukawać nie zmahli dziela niastačy miesca ŭ našym tak ciesnym časapisie. Z tych usich uwahaŭ našych čytačoŭ što da abnowy našaha časapisu, asabliwa-ž z tych, jakija my nadrukawali, možna ŭžo mieć jasnaje paniaćcie ab tym, u jakim kirunku maje iści naša abnowa. Wiedama, i tut usiaho spoŭnić nam nia ŭdasca, bo na pieraškodzie staić najbolšy naš worah — niastača hrašowaja. U hetym numary adklikajemsia da ŭsiaho katalickaha duchawienstwa našaha kraju, spadziajučysia, što jano nam niešta dapamoža. Apirajučysia na hetaj nadziei, z nowaha hodu my wypuścim „Chr. Dumku“ ŭžo abnoŭlenaj choć u niekatoraj miery. Dalej pastarajemsia tut choć ahulna paznajomić našych čytačoŭ i pryjacielaŭ ab tym, u čym budzie naša abnowa. Zrobim heta, wiedama, apirajučysia na padstawie ŭwahaŭ tych asob, jakija ŭ hetaj sprawie zabirali hołas.

Nazowa astajecca staraja. Hetaha žadaje bolšaść i maje jana za saboj pawažnyja dokazy. „Chr. Dumka“ adyhrała ŭ historyi biełaruskaha katalickaha ruchu pawažnuju rol, maje jana ŭžo tradycyju i zrywać z jej niama nijakaj patreby. Da taho-ž nazoŭ hety poŭny bahataha źmiestu. Treba nam wučycca dumać pachryścijansku i pastupać.

Raz u miesiac — nijakaja rabota — kazaŭ Wincuk Adwažny. I jon praŭdu kazaŭ. Miesiačny časapis — heta słaby časapis. Treba wydawać čaściej. Ab hetym hawaryli badaj usie inšyja asoby, što ŭ hetaj sprawie da nas pisali. Wiedama, tut usia trudnaść u hrašach, ale jak my ŭžo skazali, majem siakuju takuju nadzieju, što hetuju trudnaść pieramožam, dyk z Boham u dobry čas! Z nowaha hodu pačynajem wydawać „Chr. Dumku“ dwa razy ŭ miesiac.

Byli hałasy pierastać pamiaščać Lekcyi, Wanelii i nawuki. Wialikaja adnak bolšaść hałasoŭ, jakija my drukawali i jakija astalisia niedrukawanyja, pakazwaje, što hetaha zrabić niamožna. I praŭda pa ich staranie. Sprawa ŭ tym, što Božaje Słowa — heta padstawa chryścijanskaj kultury i što ŭ biełaruskaj formie z im naš sielanin zmoža spatkacca pokulšto tolki ŭ „Chryścijanskaj Dumcy“. Wiedama adnak, što samo kazańnie pawinna być aktualnaje, dastupnaje i pawinna parušać u światle chryścijanskaj nawuki roznyja sučasnyja žyćciowyja kwestyi.

„Chryścijanskaja Dumka“ budzie takža staracca, aprača spraŭ charaktaru čysta relihijnaha, pamiaščać tak-ža rozny mataryjał charaktaru hramadzkaha ŭ duchu chryścijanskaj nawuki. Ab hetym usim nia tolki narod naš, ale tak-ža i intelihiencyja, badaj nijakaha nia maje paniaćcia.

Wiedama, „Chr. Dumka“ budzie redahawacca tak, kab z jaje moh karystać narod. Heta znača — prosta, dastupna. Adnak my budziem wyścierahacca spraŭ biazwartasnych, ustareŭšych i niacikawych, a budziem staracca padawać matarjał

cikawy i pawažny, kab takim čynam z našaha časapisu moh karystać i znajomicca z chryścijanskaj nawukaj i intelihient. Nadta mahčyma, što niekali pastarajemsia jakuju bačynu adnu-druhuju paświačać specyjalna dla intelihiencyi, kab hłybiej jaje znajomić z asnowami chryścijanskaj filozofii i z chryścijanstwam ahułam.

Nie zabudziemsia i ab dzieciach. Sprawa ŭ tym, što wydawać asobny časapis dla dziaciej duža doraha, dyk my pastanawili ŭ „Chryśc. Dumcy“ adnu bačynu paświačać dla dziaciej. Nabor hety budziem adkładać i paśla budziem z jaho rabić knižycy, z jakich wyjdzie dziciačaja biblijatečka.

My wiedajem tak-ža, što jak-by nia wydawać dobra i jak-by dobra nia pisać,— usio heta na ništo, kali naležna nie pastawić sprawy kolportaru, heta znača — sprawy pašyreńnia časapisu ŭ narodzie. Woś-ža na heta źwierniem samuju zorkuju ŭwahu. Prosim tak-ža našych čytačoŭ prysyłać nam probnyja adrasy swaich susiedziaŭ i znajomych.

Dyk u Božy čas!

Božaje Słowa

na pieršuju niadzielu Adwentu.

I.

Braty, wy wiedajecie, što ŭžo čas ad snu nam prabudzicca. Bo ciapier bližej zbaŭleńnie naša, čym kali my ŭwieryli. Noč adyjšła, a dzień prybliziŭsia. Dyk adkińma ŭčynki ciemry i adzieńmosia ŭ zbroju światła. Jak u dzień, prystojna pastupajma: nie ŭ bankiecie i pjanstwie, nie ŭ biazstydnaści i raspuście, nie ŭ kałatni i ŭ zajzdraści, ale pryadzieńciesia ŭ Pana Jezusa Chrystusa. (*Ryml. 13,17 14*).

II.

U heny čas skazaŭ Jezus swaim wučniam: buduć znaki na soncy i miesiacy i zorach, a na ziamli pryhniečańnie narodaŭ dziela šumu mora i nawalnicy. Ludzi sochnuć buduć ad strachu i ad čakańnia taho, što maje pryjści na ŭwieś świet, bo siły niabiesnyja parušany buduć. I tady ŭbačać Syna čaławiečaha, idučy ŭ chmary z wialikaj siłaj i sławaj. A kali pačnie heta dziejecca, uważajcie i padymajcie hałowy wašy, bo prybližajecca adkupleńnie waša. I skazaŭ im prypowieść: Pahladziecie na fihowaje drewa i na ŭsie drewy: kali ŭžo z siabie wydajuć płod, wiedajecie, što ŭžo blizka leta. Tak i wy, kali ŭbačycie, što heta ŭsio dziejecca, znajcie, što blizka waładarstwa Božaje. Sapraŭdy kažu wam: nie praminie rod hety, jak usio zbudziecca. Nieba j ziamla praminuć, ale słowy maje nie praminuć. (*Łuk. 21,25-33*).

III.

Ab wiečnaści Chrystusawaj nawuki.

Prachodziać wiaki, minajuć pakaleńni, narody, wialikija kultury, paŭstajuć i ŭmirajuć mudryja ludzkija nawuki i filozofii, zhinie na

Ucieki ad śmierci.

U arabskaj pustyni žyŭ „šeik“—načalnik. Nazywali jaho „wialikim“. Usie beduiny z pašanaj hawaryli ab jahonaj mudraści. Ci štości zdaryłasia, ci zajšła sprečka, zaŭsiady šukali ŭ jaho rady, i ŭsie skłaniali pierad im swaje hałowy.

Adnojčy šeik uwajšoŭ u swoj šacior i až žachnuŭsia—pierad im stajaŭ małady čaławiek.

— A ty chto hetaki? — spytaŭsia šeik.

— Mianie pasłaŭ Allach (Boh), a nazywajuć mianie aniełam śmierci. Šeik strywožyŭsia i twar jahony staŭ taki biełу, jak wałasy, što spływali jamu na čało.

— Čaho ty ad mianie žadaješ?

— Maju tabie skazaci, što nadyjšoŭ twoj apošni dzień. Dyk woś pryhatujsia, bo zaŭtra, jak tolki zajdzie soniejka, ja pryjdu siudy, kab ciabie zabrać.

I hety „wialiki“ šeik staŭ, jak stoŭb, biaz ruchu i biaz słowa; tolki krepka zacisnuŭ zuby i pryžmuryŭ wočy, i tak stajaŭ, pakul nie pačuŭ, jak zašastała ŭchodniaja zasłona.

Tady azirnuŭsia skora nawokał: šacior byŭ pusty. Plasnuŭ u dałońki, i na twary jahonym zajhrała ŭśmieška; a jak uwajšoŭ niawolnik, zahadaŭ jamu siadłać najsilniejšaha i najbystrejšaha wiarbluda.

I jašče raz ahladzieŭ šacior i zaśmiajaŭsia, bo wyabraziŭ sabie wyhlad twaru taho Allachowaha pasłanca, jak jon pryjdzie zaŭtra wiečaram i znajdzie šacior puściusieńki!...

Nie prajšła j hadzina, a šeik byŭ užo daloka ŭ pustyni. I cełu noč jon jechaŭ tak paśpiešna, jak tolki najšybčejšy wiarblud z jahonaj stady moh jaho nieści. I cełу dzień jechaŭ,

wat i hety świet uwieś, a nawuka Chrystusa, jak Jon sam kaža ŭ siańniešniaj Wanelii, trywaje zaŭsiody, trywaje, jak nawuka wiečnaja, žywaja, jakaja ŭściaž raście, ćwicie i daje cudoŭnyja płady.

Nawuka Chrystusawa *wiečnaja praz uwahu na swajo pachodžańnie.* Naradziłasia jana i pryšła na świet nie z dačasnaści, nia z hetaj ziamli, pachodzie jana nie ad čaławieka, ale z nieba, rod swoj jana wywodzie z Boha. Chryścijanstwa nam prynios Syn Božy.

Wiečnaść nawuki Chrystusawaj tak-ža ŭ tym, što *jana jość wiečnaj i adnosna čaławieka.* Skolki čaławiek z jaje nie karystaje, jana nikoli nia wyčerpywajecca, skolki čaławiek jaje nie paznaje, — jana ŭściaž taja samaja i adnačasna ŭściaž čaławieku atkrywaje nowyja swaje tajnicy. Čaławiek tak zbudawany, što jon wiečna hałodny praŭdy, wiečna hetaj praŭdy šukaje i nijak znajści jaje nia moža, bo poŭnaj praŭdy na hetym widomym skončanym i ahraničanym dačasnym świecie niama, tut jość tolki častka praŭdy, a Praŭda poŭnaja — u žyćci duchowym, u Bohu. Woś-ža praz chryścijanstwa sam Boh prychodzie čaławieku nasustreč. Ale jak prychodzie? Kab być sapraŭdy čaławieku dastupnym, prychodzie nia tolki jak Boh, ale jak Boh-Čaławiek razam. Čaławiek takim čynam zhodna z swajej pryrodaj zaŭsiody budzie šukać praŭdy i šukajučy jaje zaŭsiody budzie zwaročwacca da Chrystusa.

Wiečnaść Chrystusawaj nawuki j ŭ tym, što *jana zaŭsiody daskanalnaja,* što nichto, nijaki mudrec nia zmoža ŭ jej wykazać niejki cień, niejkuju supiarečnaść. Praŭda, mnohija ludzi adkidajuć hetuju nawuku i ad jaje adychodziać, ale robiać jany hetak z rožnych inšych pryčyn, ale nia dziela taho, što ŭ jej znajšli niešta niedarečnaje, niastrojnaje maralna ci pamyłkowaje łohična.

Wiečnaść chryścijanstwa widacca tak-ža *z paraŭnańnia jaho z ludzkoj nawukaj.* Usia mudraść ludziej služa tolki na karotki čas, maje ŭ sabie pierawažna nadta mała praŭdy, a časta i susim jaje nia maje i jak minaje toj čas, u jakim i dla jakoha henaja ludzkaja nawuka na świet pajawiłasia, dyk stajecca jana sapraŭdy niažywoj, služačy tolki histaryčnym prykładam, jak daŭniej u takoj ci inšaj sprawie ludzi dumali. Chryścijanstwa-ž zaŭsiody žywoje, zaŭsiody maje swaich wiernych wyznawalnikaŭ, jakija im žywuć i addychajuć i jakija biez jaho nia mieli-b nijakaj mety na ziamli i pamierli-b z nudy i raspačy.

Z tych pładoŭ, jakija chryścijanstwa rodzić, *takža widać jaho wiečnaść.* Hetkimi pładami jość rožnaha rodu świataść čaławieka. Światym čaławieka nazywajem tady, kali jon ahraničaje i pieratwaraje swajo pryziemnaje samalubstwa na karyść swajho žyćcia bolš wysokaha, duchowaha, kulturnaha i na karyść lubowi swajho bližniaha, na karyść praŭdziwaj da jaho sprawiadliwaści. Žyćcio-ž čaławieka jak adzinki i jak hramadzianstwa hetkaj świataści patrabuje, jak sonca. I nijakaja dačasnaja ludzkaja nawuka takoj świataści dać čaławiectwu, jakuju daje chryścijanstwa, nia zdolaje. Žyćcio niepadkupny świedka hetaha. Wiedama, nia majem tut na dumcy tych chryścijan i ich žyćcia, jakija aprača nazowy z chryścijanstwa nia majuć ničoha. Taksama nie biarom tut pad uwahu i taho, što časta celyja narody z tych ci inšych pryčyn adpadajuć ad chryścijanstwa. Tut rašaje zaŭsiody wola čaławieka, jaki časta prabuje pachadzić swaimi ŭłasnymi darohami, a pa jakich pachadziŭšy ŭdowal, zwyčajna ŭ kancy ŭznoŭ waročajecca da chryścijanstwa.

Wiečnaść chryścijanstwa widacca ŭrešcie i z taho, što *jano nikoli i ad nikoha nie zamykajecca,* a jość zaŭsiody adčynienym i zaŭsiody zdolnym pryniać da siabie čaławieka. Hitleryzm prymaje da siabie tolki „čystakroŭnych“ niemcaŭ, fašyzm Mussoliniaha tolki tych, chto pojdzie na službu italijskamu nacyjanalizmu, ateistyčny komunizm pryznaje tolki tych, jaki-

---

choć piakło sonca i razžarany soncam piasok až hareŭ! wialikaja smaha paliła jahonyja wusny. Nia daŭ adpačynku ani sabie, ani źwiaraci. A z kožnaj wydminaj u pustyni, što źnikała pad udarami wiarblužych kapytoŭ, jon čuŭ, jak štoś adlahała na sercy i radaść uzrastała ŭ dušy.

A jak soniejka ŭžo składniłasia na zachad, jon ubačyŭ tuju oazu, dzie chacieŭ prytrymacca i schawacca daloka, daloka ad swajho šatra! Z bleskam apošnich pramieńniaŭ zachodziačaha sonca, jon prybyŭ da pieršych palanaŭ. Wiarblud pryklenčyŭ i šeik źlez na ziamlu, zmučany, zmorany, sa zbaleŭšym ciełam, ale ŭśmichaŭsia biazupynna i hładziŭ pa karku swajho wiernaha wiarbluda dyj hawaryŭ: „Ty dobra śpisaŭsia, pryjaciel“.

I zmučanaha swajho zbaŭcu pawioŭ praz ciomny palmawy haj da krynicy. Až woś pry krynicy siadzieŭ spakojna, čakajučy jaho, toj pasłaniec, što byŭ jamu abjawiŭšysia, jak anieł śmierci, i skazaŭ jamu: „Dobra, što ty nadyjšoŭ. Ja ździwiŭsia, što až adhetul, tak daloka ad twajho šatra, skazana mnie, kab ciabie zabrać. Žal mnie było ciabie, jak dumaŭ, što na takija staryja hady, u soniečnuju śpieku, zmušany budzieš tak daloka jechać. Adnak baču, što ty paśpieŭ jašče pierad časam; ty musić wielmi šybka jechaŭ?“...

Pierakł. z ukrainskaha („Misionar“)
J. H.

Świataja Apalonija — Dziewa i Mučanica.

Užo ad pačatkaŭ chryścijanstwa zaŭważwajecca siarod moładzi imknieńnie da duchowaj daskanalnaści pad widam zaŭsiodnaha dziawoctwa. Spabudžała da hetaha pradusim sama Ewanelija, dzie Chrystus, zachopleny pieknatoj dušy jamu addanaj, kliča jaje da sužyćcia z im boskaha, žyćcia poŭnaha čaru radaści i ščaścia. U sprýjajučych abstawinach ludzi hetkija arhanizawalisia i wiali žyćcio supolnaje, trymajučysia takoj ci inšaj rehuły, najčaściej dadzienaj niejkim Światym ci Światoju.

U časoch, kali žyła św. Apalonija (III stalećcie), nia lohka było dumać ab klaštornym žyćci; dziki praśled stajaŭ hetamu na pieraškodzie. Zrazumiełaja sprawa, što i Apalonija, achwiarawaŭšysia astacca da śmierci ŭ dziawoctwie, musiła prywatna dažywać swajho wieku. Bačym jaje ŭžo šmatletniaj staruškaj.

Čytajem u historyi Światych, što mnohija z ich bajalisia doŭhaha žyćcia, kab časam nie spaniawierycca i nie zahniawić Boha; z hetaj pryčyny jany prahnuli pamierci ŭ maładych hadoch. Apalonija daždała adnak staraści, ale staraści poŭnaj zasłuhi prad Boham. Pražyła i jana nie adnu buru trywožnuju; świet usimi siłami žadaŭ zdabyć jaje serca, ale tuju napaść adhaniała jana mahutnym aružžam — luboŭju Božaj. Čym macniejšaj była spakusa, tym bolš harnułasia da Boha.

Lohka pradbačyć rašučaść, stojkaść, a nawat i achwočaść światoj Dziewy, z jakoju išła nasustreč mučeńniaŭ; lohka pradbačyć, što prociŭ hetkaj chryścijanki pahanstwa akažacca biazsilnym.

Historyja pierakazała nam, što ŭ časoch Apalonii žyŭ u Aleksandryi niejki čaraŭnik wialikaj sławy. Jon, kab prasławić imia swajo, jašče bolš staŭ warażyć swajmu horadu strašennyja niaščaści za toje, što chryścijanie zahniawili bahoŭ Alimpu i što hnieŭ heny tady tolki minie nad krajem, kali pomščany buduć winoŭnyja chryścijanie. Hetym rasputaŭ strašennuju złość prociŭ chryścijanstwa i padniaŭ šalonuju zawiaruchu. Pahancy naahuł byli wielmi zababonnyja, a ŭznoŭ chryścijanie praŭnaj apieki nad saboj nia mieli, — zhetul stolki ździekaŭ i kryŭdy pryšłosia pieraniaści chryścijanam!

Pryjšoŭ čarod i na Apaloniju. Nia lubili jaje pahancy za pabožnaść, za ŭpływ na druhich — nia tolki chryścijan, ale i mnohich z pahanstwa. Spadziawalisia kwołuju staruśku prywiaści da adstupstwa, a praz heta aśmiašyć druhich chryścijan i skarej pierałamać ichniuju adpornaść Damahalisia ad jaje naŭpierad słoŭna źmieny wiery. Ad słoŭ pierajšli i da čynu. Dumali, što nerwy staruški nia wytrywajuć. Možna ŭjawić sabie, skolki pieraciarpieła jana, kali, bjučy pa twary, ščaku joj pierałamali; kali stali abcuhami wyciahwać zuby!.. Dziakujučy tolki łascy Božaj, nia ŭchiliłasia Świataja Apalonija ani trochu, jak by zusim i nia čuła boli. Bo što-ž značyć fizyčnaje mučeńnie ŭ wačoch i ŭ sercy Światoha? Heta jaŭny dokaz addanaści Bohu. A što-ž značyć taja addanaść, jak nia nowy akt luboŭi, katoraja wiesialić serca čaławieka? Ciarpieć dla lubaj istoty, ci-ž heta nia ciešycca jaje bahasławienstwam, łaskaj, luboŭju?

Stojkaść Apalonii prykra paniziła pahancaŭ, jany bačyli, što duch słabieńkaj staruški krapčejšy za ich złość i ździeki. Ciapier kinulisia na bolš strašnyja mučeńni. Razłažyli wohnišča, kab žyŭcom spalić swaju achwiaru. Hledziačy na ahoń, Apalonija zaharełasia pažadańniem śmierci tak silna, što nie čakajučy, až pokul jaje tudy ŭkinuć, sama pabiehła j stupiła ŭ wohnišča.

Jak wyjaśnić pastupak Apalonii zhodna z rozumam i wieraj? Možna pažadać śmierci i zaležna ad warunkaŭ achwiarawacca na śmierć, ale niamožna samomu być pryčynaj swajej śmierci. Žyćciom čaławieka kiruje wyšejšy rozum i wola. Widać, Apalonija čuła ŭ dušy hołas asabliŭšaha natchnieńnia Božaha, katorym apraŭdwała swoj pastupak. Kinułasia ŭ wahoń nie pierad stracham jakohaś niaščaścia, ale dziela Boha, z katorym prahnuła złučycca na wieki.

Narody chryścijanskija ŭważajuć Apaloniju, jak patronku i ŭspamožnicu pry boli zuboŭ.

Pamažy-ž, Świataja Mučanica, i nam wykarystać usie fizyčnyja ciarpieńni i jak najbolš addacca Bohu!

Dr. J. R.

---

ja pakamunistyčnamu, „pabiazbožnamu“ wierać, a chryścijanstwa maje adčynienyja dźwiery da swaich skarbaŭ dla ŭsich rasaŭ, dla ŭsich narodaŭ, dla ŭsich klasaŭ, dla ŭsich ludzkich adzinak, jakija pasłušny swajmu wiečnamu naturalnamu imknieńniu da praŭdziwaha humanizmu i postupu, apiortych na lubowi, sprawiadliwaści i praŭdzie. Chryścijanstwa jość wiečnaje ŭ časie i ŭ prastory, jano nikoli i nihdzie nie zamykajecca, nieahraničajecca i nia wyčerpywajecca: *Budźcie daskanalny, jak Ajciec waš niabiesny daskanalny jość...* *Ks. Ad. St.*

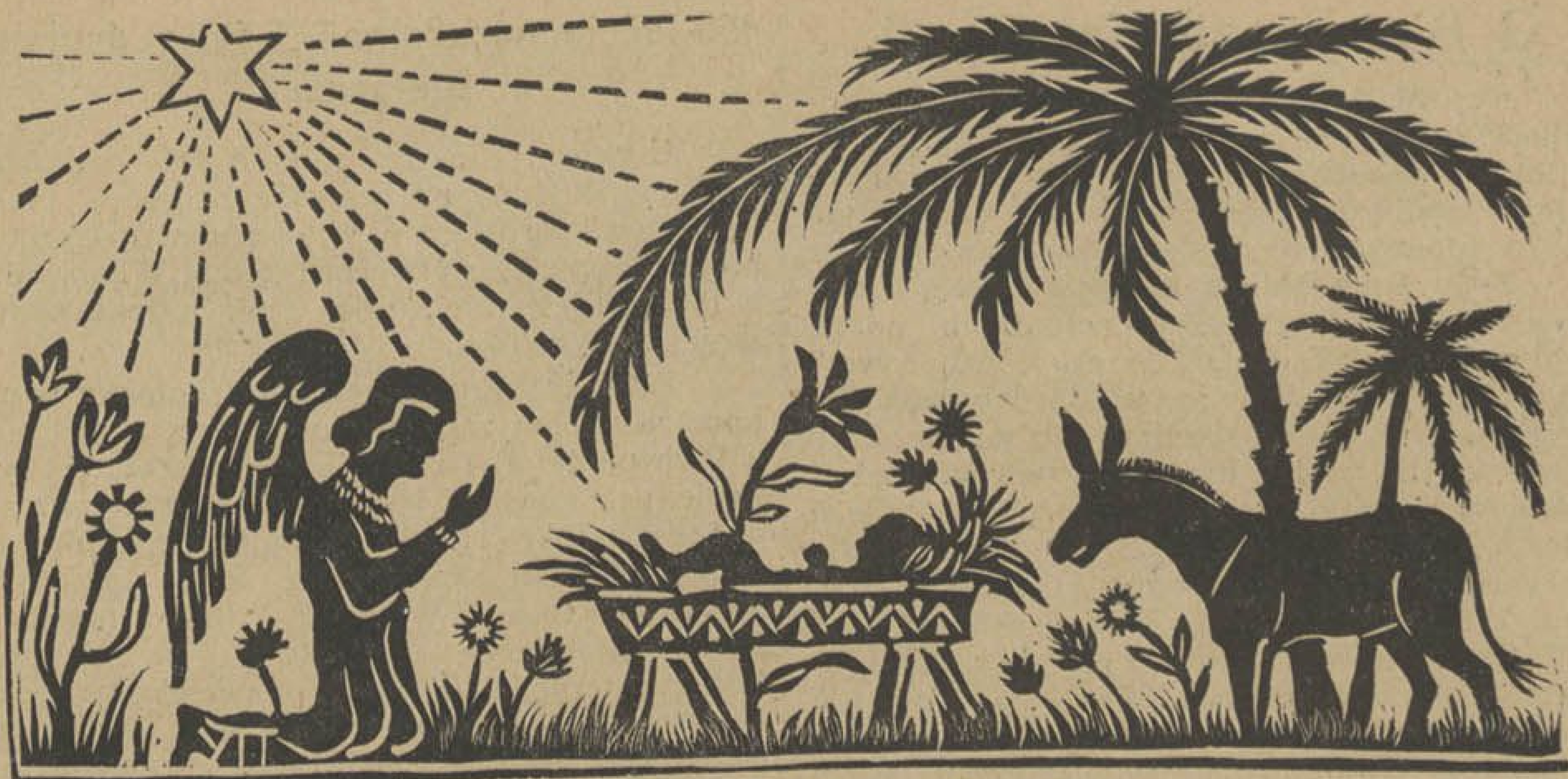

CHRYSTUS NARADZIŬSIA!...

Uwahi da abnowy „Chryścijanskaj Dumki."

XII.

Što chočacie rabicie, jak chočacie„Chr.D." abnaŭlajcie, ale Ewanelijaŭ dy Listoŭ Apostalskich nie wykidajcie! Chaj choć tut majuć jany prawa źjawicca prad biełarusami, abo lepš każučy, chaj choć tut biełarus nia budzieć pazbaŭlen Słowa Božaha! Na't kab i nichto nia čytaŭ ich tamaka, to ŭžo samy fakt, što „Dumka" niasieć ich u świet, wykonwaječ misyjanarskuju pracu dy praz heta zdabywaječ sabie zasłuhi prad Boham dy prad našym narodam. Ale-ž nie! Jość šmat takich, katoryja z luboŭju čytajuć i Ewanelii i Listy j nawuki! Naš-ža biełarus ćwiordy dy haračy chryścijanin, dyk jamu najbolš razychodzicca ab toje, kab Słowa Božaje žyło dy krasawała siarod jaho narodu. *Ks. dr. I. T.*

XIII

Dahetul „Chr. D." jak miesiačny časapis, redahawałasia dobra. Niekatoryja zakidajuć, što niepatrebnymi byli kazańni. Jany byli i buduć patrebnymi. U mieru mahčymaści treba padawać wieršyki-satyry, jak u Nr. 11 i na ahuł pašyryć addzieł humarystyki. Pamiataju, kali letaś „Krynica" zamiaściła wierš W. A. „Hanuliny kłapoty,"—hazeta wandrawała z ruk u ruki. Taksama Nr 11 „Chr. D." z wieršam L. Wietrahona. Takaja siła, jak L. W., moža bolš zrabić dla raspaŭsjudžańnia „Chr. D.," jak cieły štab kolportaraŭ. Čaściej wydawać było-b wielmi pažadana. Treba, kab skolka maha, W. Adważny pisaŭ u „Chr. D." Čytačy ŭžo znajuć jaho talent i nadta achwotna pryniali jaho wierš „Na mahiłu Swajaka." Nazowu źmianiać nia treba. „Chr. D." užo maje za saboj tradycyju dy i hety nazoŭ nadta adpawiedny.

Treba źwiarnuć uwahu na artykuły hramadzkaha charaktaru. Dawać malunki.

Małady čytač.

XIV.

My, što žywiom upieramiešku, abo ŭ susiedztwie z litoŭcami, z soramam hladzim, jak mnohija ciomnyja biełarusy pieraškadžajuć litoŭcam u ich damahańni i abaronie prawoŭ litoŭskaj mowy ŭ kaściele. Hetyja ciomnyja našy braty i dla siabie swajej biełaruskaj mowy nie damahajucca i pieraškadžajuć litoŭcam. Nam zdajecca, što „Chr. D." na hetu niezdarowuju prajawu ŭ našym žyćci pawinna źwiarnuć asabliwuju ŭwahu. Treba ab hetym pisać jak najčaściej i wyjaśniać ciomnym ludziam ich brydkija pastupki.

Adzin z mnohich.

XV.

U ŭwahach ab reformie „Chr. Dumki" ja spatkaŭ hałasy, kab nie drukawać Lekcyi, Wanelii i Nawuki. A heta dziela taho, što henyja rečy byccam ciažkija i što ich mała chto čytaje. Woś-ža ja rašuča hetamu spraciŭlajusia. Addzieł „Božaje Słowa," u jakim źmiaščajecca: Lekcyja, Wanelija i Nawuka, ludzi čytajuč achwotna i — da taho — ŭ našych warunkach z Božym Słowam u biełaruskaj mowie tolki ŭ „Chr. D." i možna spatkacca. *H. Ł.*

Ad Redakcyi. Na hetym kančajem drukawańnie ŭwahaŭ ab reformie „Chr. D." Nadrukawali my tolki niekatorych našych čytačoŭ uwahi, katoryja ŭważali cikawiejšymi. Mnohich-ža nie drukawali i drukawać užo nia budziem, bo ničoha nowaha jany nie dajuć dyj na heta niama miesca i času.

U Biełarusaŭ Katalikoŭ.

Raraty. 8.XII ŭ kaściele św. Mikałaja adbylisia Raraty za pamysnaść pracoŭnych m. Wilni. Na nabaženstwie było dawoli šmat ludziej. Piajaŭ pryhoža biełaruski chor. Było tak-ža adpawiednaje biełaruskaje kazańnie.

Žydy źmiaščali, a ksiandzy nie. Biełarusy kataliki, aprača inšych wilenskich hazet, źwiarnulisia tak-ža i da „Gazety Wieczorowej" z prośbaj źmiaścić wiestku ab Raratach dla biełarusaŭ. Polskija ksiandzy, ad jakich heta hazeta zaleža, zrabić heta admowilisia. A letaś, kali heta samaja „Haz. Wieczorowa" była ŭ rukach Žydoŭ, dyk wiestku ab Raratach dla biełarusaŭ źmiaściła achwotna j darma. Ale, usialak bywaje na hetym Božym świecie!...

Biełaruskich knižak u parafijalnyja biblijateki nie dapuskajuć. 10-15 XI sioleta ŭ Wilni adbyŭsia Dušpastyrski Kurs. Kali zajšła hutarka ab parafijalnych biblijatekach, adzin z prysutnych ksiandzoŭ Biełarusaŭ padaŭ na piśmie prapanowu, kab u henyja biblijateki dapuskali i biełaruskija knižki relihijnaha źmiestu i adpawiednaha świeckaha. Staršynia Kursu, zajaŭlajučy, što heta **palityka**, prapanowy nawat nie paddaŭ pad hałasawańnie.

Sprawa kaścioła dla Biełarusaŭ katalikoŭ, jak my pisali ŭ prošłym numary „Chr. Dumki," była susim na dobraj darozie. Mieli Biełarusy atrymać Kaścioł św. Hanny. Tymčasam ks. L. Puciato, rektar henaha Kaścioła, nie zhadziŭsia ŭpuścić Biełarusaŭ, bo byccam niechta pahraziŭ, što Biełarusaŭ z henaha kaścioła wykinie siłaj.

26.XI sioleta ŭ hetaj sprawie adwiedała I. E. Arcybiskupa biełaruskaja delehacyja ŭ składzie inž. L. Dubiejkaŭskaha i inž. Ad. Klimowiča. Delehacyja heta nie asiahnuła ničoha.

Ks. A. Cikota, Jenerał ajcoŭ Maryjanaŭ, na Nowy Hod wyjedzie na Mižnarodny Eŭcharystyčny Kanhres na Filipinach, a adtul u Mandžuryju, kab adwiedać tam swaich ajcoŭ misyjanaraŭ.

Ks. Jazep Piatkiewič, biełarus, jaki pracawaŭ u Witebščynie, jak dawiedwajemsia, sawieckaj ŭładaj byŭ sasłany daloka na poŭnač až u Kiemu, na Murmanie. Jašče maje tam prabywać 10 miesiacaŭ, a što budzie paśla—niawiedama.

Jak žywuć ssylnyja ksiandzy ŭ Sawietach. Ad adnaho ksiandza biełarusa, jaki ciapier znachodzicca ŭ ssyłcy (dziela wiedamych pryčyn ani imia taho ksiandza, ani miesca jaho ssyłki nie padajom) razam z inšym ksiandzom, atrymliwajem piśmo, z jakoha ab ich žyćci dawiedwajemsia nastupnaje:

.. „Ja pracuju, a jon užo stary i nihdzie nie pracuje, a zajmajecca našaj haspadarkaj. Wiasnoj u susiedzkim harodzie pasadzili poŭwiadra bulby, trochi cybuli, bručki, ahurkoŭ, pamidoraŭ, sałaty i kapusty. Praz usio leta i až dahetul jadziom swaju zielaninu i bulbu, a na zimu zakwasili poŭbačonka kapusty i naplali 6 wiankoŭ cybuli"...

450-lečcie naradzinaŭ 1-šaha drukara Biełarusa.

U hetym hodzie minuła 450 hadoŭ ad uradžeńnia słaŭnaha Franciša Skaryny, biełarusa, pieršaha drukara Wilni i ahułam Uschodniaj Eŭropy. Dziakujučy jamu, Wilnia ŭžo ŭ 1925 hodzie mieła swoj druk, mnoha hadoŭ raniej za Maskwu.

Dr. Fr. Skaryna rodam z Połacka ŭ pahoni za wiedaj zajechaŭ u Krakaŭ, a paśla až u Padwu (Italja) i zdabyŭ dwa daktaraty: wyzwalenych nawuk i lekarski. U Českaj Prazie u hadoch 1517—1519 pierakłaŭ i nadrukawaŭ Bibliju ŭ biełaruskaj mowie. Paśla pieranios swaju drukarniu ŭ Wilniu. Z Wilni drukarskaja štuka dastajecca ŭ Maskwu j na Ukrainu. U Wilni Skaryna dalej wioŭ wydawieckuju rabotu, z uhladu adnak na finansowyja abstawiny pracu byŭ zmušany pierarwać i wyjechać na emihracyju. Asobu Skaryny — hetaha słaŭnaha kulturnaha pracaŭnika—Biełarusy zaŭsiody buduć canić i šanawać.

W. J.

LIST Z WIOSKI.

CIOMNY KUTOK.

Krewa, Ašmianski paw. Krewa, heta histaryčnaje miastečka, ciapier tak padupała, što daloka ŭžo sływie jak „ciomny kutok." I ničoha dziŭnaha. Nacyjanalnaja świedamaść tut nianadta wialikaja, a polskija arhanizacyi, chacia dawoli ich tut šmat, nia nadta taksama ruchliwyja, a niekataryja isnujuć tolki „na papiery." Prykładam „stralcy." Pa zasnawańni hetaj arhanizacyi moładź pačała hurmam pisacca, ale nie znajšoŭšy tam taho, čaho šukała, heta znača aświety, jak masawa pisałasia, tak pačała masawa ŭciakać.

Što da relihijnaha žyćcia, to wonkawa jano wyhladaje dawoli dobra. Kataliki niadaŭna wyświacili nowy kaścioł, a prawasłaŭnyja kupili nowyja zwany. Ab biełaruskich kazańniach pakulšto trudna łatucieć, bo ksiondz nia znaje našaha jazyka, a baciuška chacia z pachodžańnia biełarus, ale piarwiej byŭ haračym rasiejcam, a ciapier staŭ palanizawacca.

Najlepšaja nadzieja na moładź, katoraja pakrysie pačynaje ŭświedamlacca. Praŭda, pakulšto nia šmat takich, ale katoryja jość, dyk stojkija, nie źwiartajuć uwahi na ŭsiakija prykraści, katorych im nie škadujuć. Biełaruskija dziejačy pawinny na Krewa źwiarnuć uwahu i pamahčy moładzi stać na swaje nohi.

Kirmašnik.

Mižnarodny Eŭcharystyčny Kanhres. „Osservatore Romano“ — Watykanskaja hazeta — piša, što lehatam papieskim na 33-im Eŭcharystyčnym Kanhresie ŭ Manile, na Filipinach, naznačany kard. arcybiskup Filadelfii. Pierad wyjezdam na Filipiny, Kardynał pryjedzie ŭ Rym i, pośle specyjalnaj aŭdyjencyi ŭ Ajca Św., z papieskaj misijaj wyjedzie na heny mižnarodny kanhres.

Chworaść św. Ajca. Hazety pišuć, što apošnim časam św. Ajciec pawažna zaniamoh i nikoha nia prymaje.

Nawarot žydoŭ na katalictwa. — Najbolš — (u hod kala 200 čaławiek) — nawaračywajecca žydoŭ u Wienie—Aŭstryja. A ŭ całym świecie — kala 10.000.—Wielmi pamyłkowaj taktykaj ŭ apostalstwie pamiž žydami jość heta, što najčaściej ich pieraciahiwajuć pry źmienie wiery da źmieny narodnaści.

Kard. Faulhaber u Hitlera. Ciažkoje pałažeńnie Katal. Kaścioła ŭ Niamieččynie i prašled hitleroŭcami praciahiwajecca i niama nadziei na paprawu adnosin. Kard. Faulhaber adwiedaŭ Hitlera i hawaryŭ z im ab hetym kala troch hadzin. Wiedama, što paciecha z hetaha małaja: Hitler abiacaje mnoha, ale ničoha abiacanaha nia robić.

Patreba hreka-katal. cerkwy ŭ Anhlii. U anhielskich katal. kruhach haworać ab tym, što treba ŭwieści ŭschodni katalicki abrad dla katalikoŭ ukraincaŭ, a tak-ža dla abznajamleńnia z im katalikoŭ anhličan-łacinnikaŭ. — Naahuł kataliki usiaho świetu pawinny paznawać siabie ŭzajemna. Ciapierašni papiež skazaŭ, „Što chto zmahajecca z unijaj, toj nia jość katalikom.“

10-ci hooździe śmierci ukr. B-p. I. Bociana. — Čaławiek wialikich zdolnaściaŭ, wysokaj nawuki i hłybokaj pakory. Syn kawala, pracawity, paświaciŭ swaje siły wychawańniu duchoŭnaj moładzi ŭ Lwowie. Rasiejskija carskija ŭłady aryštawali jaho ŭ Lwowie i wywieźli ŭ Kursk razam z Mitrapalitam Andrejem Šeptyckim. Skora puščany i zara jznoŭ aryštawany, byŭ ciapier wywiezieny ŭ Sibir. Wiarnuŭsia ŭ Lwoŭ užo paśla pieršaj rewalucyi ŭ Rasiei 1917 h. Tolki ciapier hramadzianstwa dawiedałasia, što J. Bocian byŭ 22.IX.1914 tajna wyświačany ŭ Kijewie Mitrapalitam na biskupa. Byŭ naznačany na stanowišča ŭ Łuck, na Wałyni. Tut aŭstryjaki rabili jamu wialikija pieraškody. Narešcie ŭ 1918 h. Wałyń zaniata była Polščaj i bp. Bocian tam prabywać nia moh, bo hreka-katalickaje duchawienstwaŭ Halicyi na Wałyń nia było dapuščana. — Tak prajšło ciažkoje žyćcio jahona, praŭdziwaja „kryžowaja daroha;“ pamior 21.XI.1926 h. u Lwowie. — Wielmi spahadaŭ Biełarusam: znaŭ našy patreby i cikawiŭsia našym žyćciom.

Arhientyna. Pławajučy kaścioł. Wielmi aryhinalnaja wydumka-prajekt pławajučaha kaścioła — ŭwiedzieny ŭ wykanańnie: apryč aŭtara, zakrystyi i ŭsich patrebnych pryspasableńniaŭ da nabaŭenstwa, tam pamieščana ambulatoryja i apteka dla chworych, a tak-ža całaja parachwijalnaja kancelaryja. Kaścioł užo wypłyŭ na swaju misiju z Buenos Ajres, adwiedaje wastrawy na Atlantyckim akianie i pabiarežža Argentyny. Hłuchija miajscy, katoryja zdaŭna nia bačyli ksiandzoŭ, ažywuć i ŭwiesielacca chwałaj Božaj.

Nahłaja sprawa—radzimaha kleru. Hetaja sprawa z kožnym dniom, možna skazać, „nahleje,“ bo ŭsiudy ludzi „kalarowyja“ źniawierylisia da Eŭropy. Kitajec achwatniej słuchaje swajho brata, čym francuza, katory pierakručwaje kitajskuju mowu. Dziela hetaha, kab dać mahčymaść narmalna raźwiwacca Kaściołu, papież Pius XI zahadywaje duchawienstwu, kab prychilna adnosiłasia da adradžeńnia paniawolenych narodaŭ. Misianery majuć abawiazak dobra wywučywacca miajscowych mowaŭ, pryhataŭlać maładoje duchawienstwa z miajscowych žycharoŭ, pracawać dla kultury tych-ža misyjnych krajoŭ. Taki duchoŭnik, katory ŭ swajo apostalstwa ŭnosić swaju mowu i nakidaje swaje zwyčai, styl u budaŭnictwie i swaju kulturu, jak byccam lepšuju, nia jość dobrym i karysnym misianeram. Chto wiedaje, moža prydzie čas, kali i sapraŭdy wyhaniać eŭropejskich misianeraŭ całkom, bo ŭžo pačali wykrykiwać: „Azija dla azijataŭ,“ „Afryka—dla afrykanaŭ“ i h. d. Tahdy sami miajscowyja misianery pawiaduć dalej ewanelizacyju swaich krajoŭ. — Rodnaja mowa, rodny abyčaj i ziamla—heta jość Božyja dary, katorych nichto hwałcić nia moža i adbirać ad biezbaronnaha čaławieka, a nakidywać swajo. Kaliž heta robić duchoŭnik, dyk jon nia jość dobrym pastyram, ale waŭkom.

I dziŭna i strašna

U kruhu **Małoj Antanty** — Parabiliś wuhły j kanty:
Mussolini (musić zduru?) — Stroić ŭ kole [kwadraturu.
Nabiŭ ŭ Afrycy askomu — Užo Dunaj kiruje [ŭ Romu.
Na niamieckaj dudcy hraje — Dziury „paktam“ [zatykaje.
Aŭstryjakam i Madziaram — Makarony smačny [wara.
Makarony, znać, pahany — Jeduć „ŭryhu“ [ŭsie Bałkany.
Ŭsia Eŭropa lažyć ŭ čadzie — Japon čuje, [nos swoj sadzie:
Choča „babu“ ratawaci — J makaronaŭ skaš- [tawaci...
Mussolin Japona chwalić, — Da jaho „cha- [leŭki smalić“.
Japon — dobry — na ŭsie ćwierci! — Nie [daje Boh tolki śmierci...

* * *

A z Niamieččyny jduć wieści: — Tam niama [čaho ŭžo jeści:
Sam Dyktatar poŭ-hałodny — Stroić łodački [padwodny.
Pajšło sała na harmaty, — A kaŭbasy — na [hranaty;
Chleb — na bomby; portki, boty — Na wajen- [ny samaloty.
Hazy kruciacca z cybuli — A na wierbach [rastuć duli...
Gebbels, jak toj čort z rahami, — Świet pa- [wiernie ŭwierch nahami.
Buduć jeści (Niemcy — łasy!): — Sabak režuć [na kaŭbasy.
Z wady — masła, z masła — woŭna; — Chleb, ci [kamień — usioroŭna!
Piroh robiać z piławinaŭ, Marmaladu cisnuć [z hliny.
Kamień z wulicy, choć drenny, — Haryć, jak [wuhol kamienny.
Z pnia hniłoha — karasina, — Z wietru kapaje [benzyna. —
Gebbels, choć nia wieryć ŭ Boha, — Tworyć [nowy świet... z ničoha.—
Woś jakija pływuć wieści! — Dy adnak nia- [ma što jeści...

* * *

Wa ŭsich **Štatach** (i Nju-Jorku) — Tarhawali [kata ŭ worku:
Na loteryi ihrali; — Prezydenta wybirali.
„Publikanie“ j demakraty — Z imi ichny kan- [dydaty —
„Wy — z Landonam, my — z Ruzweltam! — Toj — [adno, a toj — z dubeltam,
Druh druhoha chwalić, łaje: — Toj achryp, a [toj kulhaje —
Tak zmahaliś, tak pacieli, — Što ŭžo lepš i [nia umieli!
Chto pad wozam, chto na wozie — Staŭ Ruz— [welt u pieramozie.
A Landon, choć siejaŭ husta, — Saŭsim źbity, [na kapustu!

* * *

Cat, naš Rycar „ad kanserwy“ — Zuby rwieć, [piłuje nerwy:
Wajawody nie baicca — Prosta ŭdubki sta- nawicca!
Ŭsim ministram baśni baje, — Pad nos pałčy- kam kiwaje. —
Biełarusaŭ sadzić ŭ łužu, — A panom na łap- [kach słuža.
Dyktaturaj praŭdu mieryć, — U kułak, jak ŭ [sonca, wieryć.
Jak artyst u kiepskaj dramie, — Kryčyć ŭ „Słowie“, jak u kramie.
Strach biareć, jak hlanieš z boku:— Cat, wi- [dać, pačnie epoku?
Kazaŭ ŭ prošłym jašče lecie: — „Biełarusaŭ [niet na świecie!“
Wot hałoŭka, moj Ty, Boža! — Jak jaje pa- nieści moža?
Mo' pałožyć lepš na froncie — Abo ŭ Twor- [kach... na ramoncie?
Darma Cat ŭwieś świet trywoža: — Ražon ŭ [kašy nie pamoža.

* * *

Žyćcio naša palityčna — Biezbiarežna, biez- [hranična —
Kožny dzień źlataje z šynaŭ, — Preć pa špa- [łach, jak mašyna!
U biełaruskim haryzoncie — Front pad fron- [tam, front na froncie:
A jak front udasca słaby, — padpirajuć jaho [baby.
Hej, palityki, hladziecie: — Dušy całaj nie [dzialecie!
Žyćcio naša, jak zachoča, — Wašy fronty pie- raskoča:
Astaniecieś tolki sami, — Dyj z parožnimi [rukami...

Lawon Wietrahon

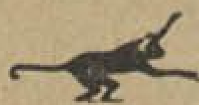

Redaktar Ks. ADAM STANKIEWIČ Wydawiec M. KANCELARČYK
Z dazwołu J. E. WILENSKAHA KATALICKAHA ARCYBISKUPA-MITRAPALITA
Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 1— 2.

Adusiul iduć cikawyja wiestki

Z PALITYKI.

Hišpanskaja chatniaja wajna dasiul kaštuje ŭžo kala 20 miljardaŭ pezetaŭ, 900 hišpanskich karabloŭ staić biezrabotna ŭ prystaniach, chlebaroby abrablajuć ledź paławinu paloŭ. Hišpanskaja pramysłowaść, za wyniatkam wajennaj, zamiarła. Zhinuła kala 200 tys. ludziej. U samym tolki Madrycie 90 tysiač dziaciej astajucca biaz školaŭ, bo zakonnyja školy ŭsie pazačyniany.

Niemcy i Japonija ŭ wialikaj tajnicy wiali pieramowy, až dahawarylisia prociŭ kamunizmu trymacca adnolkawaj taktyki; hetym zatrywožyŭsia cely świet, bo heta pahražaje wajnoju z Rasiejaj.

Niamieččyna i Italija padpisali dahawor, što buduć paddzieržawać fašyzm.

Italija i Japonija tak-ža padružyli. Italija pryznała Mandžuryju, a Japonija zawajawańnie Italijaj Abisynii.

Nowaja Kanstytucyja ŭ SSRR užo pryniata. Jak jana budzie wyhladać u žyćci — pabačym.

ROZNYJA CIKAWAŚCI.

Škło budaŭlanym matarjałam. U Anhlii adkryta fabryka šklanych budaŭlanych matarjałaŭ. Možna budawać tam šklanyja cehły, jakija pierapuščajuć 80 proc. sonječnych pramieńniaŭ i jakija majuć usie ŭłaściwaści zwyčajnych cehłaŭ. Jość tam taksama šklanyja padłohi, padławańni, wokny a nawiet i piečy. — Chiba skora budziem žyć u šklanych damoch!

Cukar z piławinaŭ. Na zjeździe wučonych u Horfordzie (Anhlija) praf. Bergius pradstawiŭ mahčymaść wyrabu cukru z piławinaŭ.

Awiečki ŭ kałošach. U Anhlii siałanie štohod cierpieli wialikuju stratu ad awiečaj chwaroby — hnijeńnie noh. Woś-ža adzin fermer ubraŭ swaje awiečki ŭ humowyja kałošy. Moda pryniałasia i stali zakazywać kałošy pa druhich fermach. — A ŭ nas, kali bielarus ubiajecca ŭ kałošy, dyk zara jaho prazywajuć „panam!"

U Italii apawieščana, što z pryčyny pieramohi nad Abissynijaj buduć wydany nowyja siarebranyja, nikielewyja i branzowyja hrošy. — Ab załatych hrašach ničoha nia kažuć, bo zołata pajeła hetaja niesprawiadliwaja wajna.

Aswa razbiła samachod. U Bawaryi, u Alpach jechaŭ kupiec samachodam. U darozie pryčapiłasia da jaho dakučliwaja aswa. Kupiec admachiwaŭsia haławoj i rukami i wypuściŭ na minutku kiraŭnicu z ruk. Raptam samachod schisnuŭsia ŭ bok i ŭdaryŭsia ab drewa: samachod raźbiŭsia, a ŭsio tawarystwa, 5 duš, ciažka paranena, pierawieźli ŭ špital.

Emerytura dla starych panienak. U Anhlii žančyny dabiwajucca emerytury—padmohi dla starych panienak, katoryja da 55-ha hodu žyćcia nie zmahli znajści kawaleraŭ. Kali hety prajekt uwojdzie ŭ žyćcio, dyk urad budzie wypłačywać „niaščasnym" dziewam 4 tysiačy miljonaŭ funtaŭ šterlinhaŭ u hod, bo staraja babskaja armija—wielmi wialikaja. Kažuć, što zaŭziatyja žančyny damahajucca, kab na starych kawaleraŭ nałažyć wialiki padatak, jak u Italii; a druhija chočuć, kab pierš starych kawaleraŭ ściobać rozhami.

Skolki prapiwajuć ukraincy ŭ Polščy?— Wodki na 27 mil. złotych i piwa— na 14 mil. i romu, kaniaku i inš. dreni—na 2 mil. z lišnim. Razam—na 45 mil. zł.— Treba byłob, kab i bielarusy padličyli, skolki wypiwajuć, prakurywajuć i marnujuć hrašej. A to my ŭsio lubim wyličać swaje biedy, a nie rachujemsia ŭ biadzie sa zbytkam i marnatraŭstwam.

Niawidomy samalot budujuć italjancy z niejkaj šklanoj gumy. Lotčyk budzie sam bačyć usio, a jaho— nichto.

U m. Rejkijawik, na Islandyi, pierawodziać z haračych krynicaŭ — gejzaraŭ — wadu, katoraja budzie ahrawać damy. A ŭ inspektach pačnuć hadawać paŭdzionnyja kareńni, zieleninu i harodninu. A heta-ž kraj wielmi zimny!

1000 maładych žydoŭ wybirałasia piechatoj u Palestynu. 16 listapada wyšla z Waršawy 200 čał. Ale pad wioskaj Pyraj ich palicyja razahnała.

Za šmat hawaryŭ. Kandydat republikanskaj partyi na prezydenta Złuč. Št. Ameryki, Landon zachwareŭ na zapaleńnie hałasawych strunaŭ u suwiezi z pradwybarčaj ahitacyjaj. Dachtary prykazali lažać u łožku i ničoha nie hawaryć, bo stracić zusim hołas.

Adzin aŭtamabil prypadaje: u Złučanych Štatach Paŭn. Amer. na 5 asob, u Francyi— na 22 asoby, u Anhlii—na 23, u Italii—na 109, u Polščy—na 1,283 asoby. A ŭ Wilni na adzin dzień možna ŭbačyć chiba z 7 aŭtamabilaŭ i to ŭsie kulhawyja!

Z Wilni i Kraju

Radyjostancyja ŭ Wilni ŭzmocniena. Hetymi dniami adčyniłasia pabolšana da 50 kilowataŭ Wilenskaja Radyjostancyja, na Lipoŭcy. Paświaciŭ jaje I. E. Arcybiskup. Ciapier papływieć na ŭsiu Wilenščynu muzyka, śpieŭ i homan. Cikawaść, moža ciapier i dla Biełarusaŭ znojdziecca miejsca? bo ŭ tym starym radyju ŭsio Biełarusam miejsca nie chapała...

Dziśnienski pawiet kliča na pomač. Haz. „Słowo" piša, što ad strašennaj sušy najbolš uciarpieŭ Dziśnienski pawiet: nie chwataje pašy dla žywioliny, katoraja hinie ad hoładu. Patreba prynamsia 700 ton aŭsa na pasiewy, 100 ton jačmieniu, 90 ton stručkowych. Siena, sałomy — nie abličaŭ nichto... Adnym słowam, patreba pomačy i to biezakładnaj.

Paštowaja skrynka.

Ks. dr. I T. Rukapis i list atrymali, skarystajem.

Ks. W. Š. Atrymali, pakrysie budziem karystać.

K—k. Atrymali, skarystajem. Pišycie čaściej, pašyrajcie „Chr. D." Duža Wam spahadajem u wašaj biadzie. Moža Wy zmahli-b wučycca ŭ Aśmianie?

I. S. 1 zał. atrymali, „Chr. D." wysyłajem.

Ks. K. B. za 8 zał. padziaka.

Uł. Ur. 1 zał. atrymali, „Chr. D." pasyłajem, pašyrajcie jaje siarod susiedziaŭ.

Ks. St. Š. Za 3 zał. padziaka. Ci akuratna dachodzie da Was naš časapis?

B. Ł. 4 zał. atrymali, dziakujem.

B. K. Prosim prysyłać probnyja adrasy.

A. D. Kali nia možacie hrašmi, dyk pišycie karespandencyi.

E. P. Zatoje, što Wy pašyrajecie naš časapis siarod susiedziaŭ, budziem jaho i nadalej Wam pasyłać.

I. R. 5 zał. atrymali, padzialili pawodle Wašaj woli.

Žarty.

*

— Kudy ty siahońnia idzieš?

— Na „Kaniec świetu:" heta wielmi wiasiołaja štuka.

— A katoraj hadzinie budzie „Kaniec świetu"?

— A dwanaccataj u nočy... bajusia, kab nie praspać.

*

— Kelner, moža wy mnie dali-b štoś takoje, čaho ja nikoli jašče nia mieŭ?

— Dobra, dobra. Naprykład — mazhi.

(„Nowa Zoria.")